



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

PK VIII TK 79.2018

SK 28/18

Warszawa, dnia 13 marca 2019 r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCLARIA	
wpl. dnia	14. 03. 2019
Nr wg EZD	

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną A. W. o stwierdzenie niezgodności art. 403 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r., poz. 1987 ze zm.) w zakresie, w jakim uzależnia on dopuszczalność skargi o wznowienie postępowania, opartej na okolicznościach faktycznych lub środkach dowodowych wykrytych po prawomocnym zakończeniu postępowania, od tego, czy przed złożeniem skargi o wznowienie postępowania strona obiektywnie dysponowała możliwością ich zgłoszenia, z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

- na podstawie art. 42 pkt 7 i art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 2072 ze zm.) –

przedstawiam następujące stanowisko:

- 1) art. 403 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r., poz. 1987 ze zm.) w zakresie, w jakim uzależnia dopuszczalność skargi o wznowienie postępowania, opartej na okolicznościach faktycznych wykrytych po prawomocnym

zakończeniu postępowania, od tego, czy w prawomocnie zakończonym postępowaniu strona obiektywnie dysponowała możliwością ich zgłoszenia, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

2) w pozostałym zakresie postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 2072 ze zm.), ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

UZASADNIENIE

Skargę konstytucyjną wniesiono na tle następującego stanu faktycznego.

B S.A. w P , w pozwie skierowanym przeciwko E. sp. z o.o. i A W., wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty na jej rzecz kwoty zł z weksła własnego, wystawionego przez E. sp. z o.o., a poręzonego przez A W. (dalej: „Skarżący”).

Wyrokiem z kwietnia 2013 r., sygn. akt , Sąd Okręgowy we W utrzymał nakaz zapłaty przeciwko E. sp. z o.o. i Skarżącemu na kwotę zł. Orzeczenie to utrzymano w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego we W z października 2013 r., sygn. akt .

Sprawa dotyczyła rozliczeń pomiędzy stronami – powodem a spółką E. Sądy orzekające w obu instancjach ustaliły, iż pełnomocnik B S.A. w P skutecznie wypowiedział umowę zawartą z E. sp. z o.o., zaś konsekwencją wypowiedzenia umowy było żądanie od

E. sp. z o.o. natychmiastowej spłaty wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie powód uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy .

W toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w W , sygn. akt , dokonano ustalenia, iż osoba, która w imieniu B S.A. wypowiedziała umowę , nie była umocowana do wypowiedzania umów o wartości przekraczającej kwotę (wartość umowy zawartej pomiędzy B S.A. a E. sp. z o.o. jest wyższa). Skarżący powziął wiedzę o tym fakcie w dniu lipca 2015 r., kiedy to doręczono mu odpis postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie o sygn. akt . Uznając, że brak prawidłowego umocowania osoby działającej w imieniu B S.A. jest nową okolicznością faktyczną, która mogła mieć wpływ na wynik sprawy, Skarżący wystąpił do Sądu Apelacyjnego we W ze skargą o wznowienie postępowania na podstawie art. 403 § 2 k.p.c.

Postanowieniem z dnia października 2015 r., sygn. akt , Sąd Apelacyjny we W odrzucił skargę.

Postanowieniem z dnia kwietnia 2016 r., sygn. akt , Sąd Najwyższy oddalił zażalenie złożone na rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego we W , wskazując, że podstawą wznowienia z art. 403 § 2 k.p.c. mogą być tylko okoliczności w uprzednim postępowaniu w ogóle nieujawnione i wówczas nieujawnialne.

Uzasadniając wniesioną skargę konstytucyjną, Skarżący przypomniał, że wznowienia postępowania cywilnego można żądać w związku z wystąpieniem dwóch kategorii podstaw wznowienia. Pierwsza obejmuje powody nieważności postępowania (art. 401 k.p.c.), druga zaś tzw. właściwe przyczyny restytucyjne,

wskazane w art. 403 k.p.c. Jedną z nich jest, określone w § 2 art. 403 k.p.c., późniejsze wykrycie takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Podstawa ta wymaga – jak wskazał Skarżący – łącznego spełnienia następujących warunków:

- okoliczności faktyczne lub środki dowodowe mają charakter nowości (nie były znane stronie w czasie, gdy toczyło się postępowanie);
- okoliczności faktyczne lub środki dowodowe mogły realnie wpłynąć na inną treść orzeczenia, gdyby były znane i zostały ujawnione w postępowaniu;
- strona nie mogła z nich skorzystać w postępowaniu (ich nieznaną wynikała z przeszkód obiektywnych, a nie z przyczyn obciążających stronę).

Skarżący wskazał, że judykatura stoi na stanowisku, iż ocena dostępności nowych faktów powinna mieć charakter obiektywny i uwzględniać całokształt okoliczności danej sprawy. Na stronie domagającej się wznowienia postępowania ciąży obowiązek wykazania, że nie były jej znane powołane w skardze o wznowienie postępowania nowe okoliczności sprawy.

W skardze konstytucyjnej podkreślono, że skoro Skarżący nie miał możliwości powołania środka dowodowego w postępowaniu merytorycznym, to okoliczność ta winna stanowić podstawę skargi o wznowienie postępowania. Skarżący stwierdził jednak, że „[p]rzyjęta przez [s]ądy [p]owszechnie wykładnia art. 403 § 2 k.p.c. opiera się na założeniu przeciwnym. Okoliczność «nowa», mająca stanowić przesłankę restytucyjną, musi mieć w ocenie sądu charakter obiektywny i pomija całkowicie powołane wyżej okoliczności” (skarga konstytucyjna, s. 6).

Ten sposób wykładni prowadzi – zdaniem Skarżącego – do arbitralnego zamknięcia drogi dochodzenia naruszonych wolności i praw oraz rażącego naruszenia zasady prawa do sądu. Przez pozbawienie możliwości wznowienia postępowania w oparciu o nowe okoliczności faktyczne Skarżący został – jak twierdzi – pozbawiony prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy i prawa do sprawiedliwego sądu. W skardze konstytucyjnej podkreślono, że prawo do sądu, jako zasada ustrojowa, oznacza przede wszystkim prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności. Obowiązek ukształtowania sprawiedliwej procedury sądowej wyklucza dopuszczalność procedur zbyt formalistycznych, w tym przewidujących „warunek wystąpienia obiektywnych przeszkód niemożności skorzystania ze środków dowodowych w postępowaniu merytorycznym” (skarga konstytucyjna, s. 7).

W piśmie z dnia 11 listopada 2017 r. Skarżący – na wezwanie Trybunału Konstytucyjnego – uzupełnił argumentację zawartą w skardze konstytucyjnej, podkreślając, że, przyjęta w jego sprawie i utrwalona w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wykładnia art. 403 § 2 k.p.c. sprowadza się – w zakresie zagadnienia poddanego kontroli konstytucyjności – do takiego jego rozumienia, że jedyną istotną okolicznością, z punktu widzenia której poddaje się ocenie zaistnienie przesłanki wznowienia postępowania, pozostaje to, czy dana okoliczność była obiektywnie ujawnialna. Prowadzi to, jak stwierdził Skarżący, do ograniczenia prawa obywatela do sądu poprzez takie ukształtowanie procedury cywilnej, iż dopuszczalność merytorycznej oceny sprawy pozostaje uzależniona od okoliczności całkowicie niezależnych od obywatela, który – jak Skarżący w swej sprawie – nie mógł, przy dołożeniu najwyższej nawet staranności, wiedzieć, na etapie prowadzonego sporu sądowego, o fakcie mającym dla sprawy fundamentalne znaczenie i ujawnionym już po zakończeniu postępowania sądowego, o ile tylko fakt ten był „obiektywnie ujawnialny” na etapie tego postępowania.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają kwestie formalne, związane z dopuszczalnością skargi konstytucyjnej i jej rzeczywistym zakresem przedmiotowym.

Na wstępie należy zwrócić uwagę na sposób określenia przez Skarżącego przedmiotu kontroli konstytucyjności. Jest oczywiste, że przedmiotem zaskarżenia uczyniono nie cały art. 403 § 2 k.p.c., lecz jedynie tę jego część, która odnosi się do przesłanki wykrycia okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu (art. 403 § 2 k.p.c. *in medio* oraz *in fine*; poza zaskarżeniem pozostaje – co nie budzi wątpliwości – przesłanka „późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego”). Trzeba jednak zwrócić uwagę, iż w sprawie Skarżącego mamy do czynienia z nieskutecznym powołaniem się, w skardze o wznowienie postępowania, na przesłankę „wykrycia takich okoliczności faktycznych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu”. W skardze o wznowienie postępowania nie powołano się natomiast na „wykrycie środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona (Skarżący) nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu”. Stwierdzenie to wymusza konieczność skonkretyzowania zakresu zaskarżenia art. 403 § 2 k.p.c., bowiem – jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – skarga konstytucyjna wiąże się z konkretnym postępowaniem sądowym, które toczyło się z udziałem skarżącego, zatem zakres tego postępowania (w niniejszej sprawie odnoszący się do przesłanki wykrycia okoliczności faktycznych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu) determinuje zakres przedmiotowy skargi konstytucyjnej, a tym samym – zakres merytorycznego rozpoznania sprawy (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 października 2017 r., sygn. akt SK 31/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 62 i z dnia

12 grudnia 2017 r., sygn. akt SK 13/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 85). Wypada w tym miejscu przypomnieć, że możliwość wyodrębnienia z treści przepisu art. 403 § 2 *in medio* k.p.c. tylko jednej z określonych w nim dwóch przesłanek wznowienia postępowania – wykrycia takich okoliczności faktycznych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu – jako wyznaczającej, ze względu na wskazany zakres zaskarżenia w skardze konstytucyjnej, przedmiot postępowania, potwierdził Trybunał Konstytucyjny, który w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2017 r., sygn. akt SK 4/15, za niedopuszczalną próbę rozszerzenia zakresu zaskarżenia uznał wskazanie (dodatkowo, lecz z naruszeniem terminu na złożenie skargi konstytucyjnej) drugiej z przesłanek określonych w art. 403 § 2 *in medio* k.p.c., dotyczącej wykrycia nowych środków dowodowych (*vide* – OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 1).

W konsekwencji, w niniejszej sprawie postępowanie w zakresie odnoszącym się do wykrycia środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu – jako przesłanki wznowienia postępowania – podlega umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wyrokowania.

Pewnej modyfikacji wymaga również sposób określenia zakresu zaskarżenia art. 403 § 2 k.p.c. Skarżący, rekonstruując kwestionowaną normę jako „uzależnia[jącą] dopuszczalność skargi o wznowienie postępowania opartej na okolicznościach faktycznych wykrytych po prawomocnym zakończeniu postępowania do tego, czy przed złożeniem skargi o wznowienie strona obiektywnie dysponowała możliwością ich zgłoszenia”, niewłaściwie (nieprecyzyjnie) zrekonstruował przesłankę warunkującą skargę o wznowienie postępowania. Chodzi bowiem o to, że jej dopuszczalność wymaga stwierdzenia, iż nowe okoliczności faktyczne zostały wykryte po prawomocnym zakończeniu postępowania, zaś strona nie dysponowała możliwością ich zgłoszenia „w poprzednim postępowaniu”, a nie

„przed złożeniem skargi o wznowienie”. Formuła zawarta w skardze konstytucyjnej nie odpowiada rzeczywistej zawartości normatywnej przepisu art. 403 § 2 k.p.c. w kwestionowanym zakresie i stoi w ewidentnej sprzeczności z przepisem art. 407 § 1 k.p.c., ustanawiającym trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, którego początek wyznacza uzyskanie wiedzy o podstawie wznowienia. Ściśle rzecz biorąc, strona, dowiadując się o nowych okolicznościach faktycznych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy (czy raczej: wykrywając te okoliczności), uzyskuje tym samym możliwość ich zgłoszenia. Skoro zaś wraz z uzyskaniem owej możliwości rozpoczyna się również bieg terminu do złożenia skargi o wznowienie, to przyjęcie – w następstwie zastosowania formuły zawartej w *petitum* skargi konstytucyjnej – że niedopuszczalność skargi o wznowienie postępowania zachodziłaby w przypadku, gdy strona uzyskała obiektywną możliwość zgłoszenia nowych okoliczności „przed złożeniem skargi o wznowienie”, prowadziłoby do absurdalnych wniosków. Takiej regulacji niewątpliwie nie zawiera art. 403 § 2 k.p.c., a warunek, o którym mowa w powołanym przepisie *in fine*, i do którego – jak się wydaje – nieściśle nawiązuje w *petitum* skargi konstytucyjnej Skarżący, zawiera odniesienie do „poprzedniego (tj. zakończonego merytorycznym orzeczeniem) postępowania”.

W następnej kolejności należy zauważyć, iż kwestionowana norma prawna, wedle której ocena dostępności dla strony wnoszącej skargę o wznowienie postępowania nowych okoliczności faktycznych powinna nastąpić w kategoriach obiektywnych, wynika – jak twierdzi Skarżący – z wykładni z art. 403 § 2 k.p.c. przyjętej przez sądy powszechne (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 6) i utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego (pismo Skarżącego z dnia 9 listopada 2017 r., s. 3).

W świetle ugruntowanego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, stałość i powszechność praktyki, wynikającej z odczytywania przepisów w sposób

niekonstytucyjny, powoduje nadanie samym przepisom trwałego i niekonstytucyjnego znaczenia, ale ujawnienie zależności pomiędzy sferą stanowienia i stosowania prawa wymaga każdorazowo stwierdzenia, czy w istocie rzeczy mamy do czynienia z taką właśnie powtarzalną i powszechną metodą wykładni określonego unormowania (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 września 2005 r., sygn. akt SK 32/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 95). W dotychczasowym orzecznictwie trybunalskim ugruntowany jest również pogląd, że jeżeli jednolita i konsekwentna praktyka stosowania prawa w sposób bezsporny ustaliła wykładnię danego przepisu, a jednocześnie przyjęta interpretacja nie jest kwestionowana przez przedstawicieli doktryny, to przedmiotem kontroli konstytucyjności jest norma prawna dekodowana z danego przepisu zgodnie z ustaloną praktyką, a, badając zgodność aktu normatywnego z Konstytucją, należy wziąć pod uwagę sposób rozumienia przepisów prawa przyjęty w praktyce i w doktrynie (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2000 r., sygn. akt SK 10/99, OTK ZU nr 8/2000, poz. 300 i z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt P 7/17, OTK ZU z 2018 r., seria A, poz. 59).

Orzecznictwo, praktyka stosowania oraz poglądy doktryny są co do wykładni przepisu art. 403 § 2 k.p.c. jednolite i zostaną omówione w dalszej części niniejszego stanowiska.

Zaskarżony przepis art. 403 § 2 k.p.c. ma następujące brzmienie:

„Art. 403. § 2. Można również żądać wznowienia w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego, albo wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.”.

Przed odniesieniem się do zarzutów przedstawionych w skardze konstytucyjnej należy skrótowo przedstawić uniwersalne i podstawowe założenia aksjologiczne i systemowe instytucji wznowienia postępowania w procedurze cywilnej. Można odwołać się tu do przedstawionej w piśmiennictwie charakterystyki skargi o wznowienie postępowania, jako instytucji prawnej, u której podstaw leży założenie o celowości i potrzebie umożliwienia, w wyjątkowych wypadkach, wzruszenia prawomocnego rozstrzygnięcia i doprowadzenia do ponownego osądzenia sprawy. Cywilne postępowanie rozpoznawcze powinno bowiem zakończyć się rozstrzygnięciem, które ma za podstawę ustalenia faktyczne odpowiadające rzeczywistości i pozostaje w zgodzie z prawem procesowym i materialnym. Cel ten nie zawsze bywa osiągnięty, co nie zmienia jednak faktu, że z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia zostaje wyposażone w przymioty prawomocności materialnej, bez względu na to, czy orzeczenie jest prawidłowe, czy też nieprawidłowe. Prawomocność, gwarantując niewzruszalność rozstrzygnięcia oraz niepodważalność jego skutków, wyłącza kontynuowanie rozpoznawania sprawy, wyznaczając tym samym – co do zasady – także granice dążenia do prawidłowości jej osądzenia. Ochrona prawomocności nie ma wszakże charakteru absolutnego, gdyż nie jest wartością bezwzględną i w pewnych sytuacjach może doznawać ograniczeń. Cel, który kryje się za dopuszczalnością wznowienia postępowania, polega więc na tym, aby – przez wzruszenie prawomocnego orzeczenia – umożliwić kontynuację realizacji, w ograniczonym zakresie, celu postępowania cywilnego, jakim jest prawidłowe osądzenie sprawy (*vide* – K. Weitz, *Skarga o wznowienie postępowania*, [w:] *System Prawa Procesowego Cywilnego*, tom III, cz. 2, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 1102 – 1103).

Określenie powodów (przesłanek, podstaw) uzasadniających wznowienie postępowania należy do ustawodawcy, który – kształtując skargę o wznowienie postępowania – musi przyjąć rozsądny kompromis pomiędzy celem postępowania cywilnego, jakim jest wydanie prawidłowego, mającego za podstawę ustalenia

faktyczne odpowiadające rzeczywistości, orzeczenia a ochroną praworządności, która służy zapewnieniu efektywności rozstrzygnięcia, pewności prawa, pokoju prawnego i ochrony autorytetu wymiaru sprawiedliwości. Jest zatem oczywiste, że nie każda wada prawomocnego orzeczenia powinna uzasadniać wznowienie postępowania – nie wystarczy, że prawomocne orzeczenie jest po prostu nieprawidłowe. Odmienne założenie pozbawiałoby praktycznego znaczenia instytucję prawomocności. Jej podważenie wskutek wznowienia postępowania i ponownego załatwienia sprawy wymaga zatem zaistnienie tak istotnych (doniosłych) wad postępowania czy orzeczenia, że obalenie, z ich powodu, prawomocnego orzeczenia stanowi mniejszy uszczerbek dla wartości leżących u podstaw prawomocności orzeczenia niż jego utrzymanie. Dodatkowo, rozważając istotę wznowienia postępowania, nie należy zapominać, że uchybieniami uzasadniającymi wznowienie postępowania powinny być jedynie te uchybienia procesowe, których sąd nie dostrzegł w poprzednim postępowaniu i z tego powodu nie stanowiły one przedmiotu jego oceny, a także jedynie te braki lub wady podstawy orzeczenia, które faktycznie lub prawnie ujawniły się dopiero po prawomocnym rozstrzygnięciu sprawy, wobec czego nie zostały wzięte pod uwagę w prawomocnie zakończonym postępowaniu, pozostają natomiast w związku przyczynowym z treścią orzeczenia (*vide – ibidem*, s. 1103 – 1104).

De lege lata podstawy wznowienia dzielą się na dwie kategorie: powody nieważności (art. 401 k.p.c.) oraz tzw. właściwe przyczyny restytucyjne (art. 403 k.p.c.). Szczególną przesłankę wznowienia postępowania cywilnego przewiduje art. 401¹ k.p.c., zgodnie z którym można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie.

Określone w art. 403 k.p.c. tzw. właściwe przyczyny restytucyjne uzasadniają wznowienie postępowania ze względu na wpływ, jaki wywarły na treść rozstrzygnięcia. Ten warunek determinuje konieczność istnienia związku przyczynowego pomiędzy treścią orzeczenia sądu a przytaczaną podstawą wznowienia (*vide* – M. P. Wójcik, teza 1 do art. 403, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729*, red. Andrzej Jakubecki, LEX/el., 2018). Wznowienie postępowania z przyczyn restytucyjnych następuje dlatego, że prawomocne orzeczenie jest merytorycznie nieprawidłowe ze względu na wadliwość podstawy zawartego w nim rozstrzygnięcia. Nietrafność orzeczenia ma zatem być następstwem okoliczności, ze względu na które zgłoszone jest żądanie ponownego rozpoznania sprawy (*vide* – K. Weitz, teza 1 do art. 403, [w:], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze*, red. Tadeusz Ereciński, LEX nr 10368/2016).

Z treści art. 403 § 2 *in medio* k.p.c. wynikają dwie podstawy restytucyjne: 1) późniejsze wykrycie takich okoliczności faktycznych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu, oraz 2) późniejsze wykrycie środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Przedmiotem konstytucyjnych wątpliwości Skarżącego jest pierwsza z powołanych przesłanek. Jak podkreślono w doktrynie, z art. 403 § 2 *in medio* k.p.c. wynika, że wykrycie okoliczności faktycznych i wykrycie środków dowodowych mogą stanowić, każde z osobna, podstawę wznowienia. Wznowienie postępowania, przy założeniu zachowania innych jeszcze wymagań i dopuszczalności skargi o wznowienie (przepis szczególny może wyłączać dopuszczalność wznowienia postępowania w niektórych typach postępowań), może zatem być dopuszczalne tak w wypadku wykrycia jedynie okoliczności faktycznych, jak również w razie wykrycia jedynie środków dowodowych. Nie jest też wykluczone kumulatywne oparcie skargi o wznowienie na wykryciu

okoliczności faktycznych i wykryciu środków dowodowych. W takiej jednak sytuacji, jeżeli skarżący chce łącznie powołać obie podstawy, wymagania wynikające z art. 403 § 2 *in medio* oraz *in fine* k.p.c. muszą być weryfikowane oddzielnie w odniesieniu do wykrycia okoliczności faktycznych i oddzielnie w odniesieniu do wykrycia środków dowodowych. Od kwestii kumulatywnego oparcia skargi na wykryciu okoliczności faktycznych i wykryciu środków dowodowych należy zaś odróżnić powołanie dowodów na poparcie twierdzeń co do wykrytych okoliczności faktycznych i zagadnienie okoliczności faktycznych, które mogą być wykazywane za pomocą wykrytych środków dowodowych (*vide* – K. Weitz, teza 20 do art. 403, [w:] *ibidem*).

Analizując przesłankę „wykrycia okoliczności faktycznych”, w doktrynie i orzecznictwie zwraca się uwagę, że nie można powołać się na okoliczności faktyczne, które:

- wynikały z materiału procesowego, ale nie zostały dostrzeżone przez stronę;
- zaistniały dopiero po uprawomocnieniu się zaskarżonego orzeczenia;
- zostały powołane przez stronę, ale nie stały się przedmiotem oceny sądu ze względu na ich nieistotność albo skutek zastosowania przepisów zobowiązujących lub upoważniających sąd do pominięcia twierdzeń spóźnionych lub powołanych jedynie dla zwłoki.

Powołanie okoliczności faktycznych może natomiast stanowić podstawę wznowienia, jeżeli są to okoliczności, które:

- istniały w czasie trwania prawomocnie zakończonego postępowania, przed uprawomocnieniem się zaskarżonego orzeczenia;

- dotyczą przedmiotu sporu, o którym rozstrzygnął sąd w prawomocnie zakończonym postępowaniu, przy czym od strony pozwanego za takie należy uznać wszystkie te okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę jego zarzutów co do rozstrzygniętego roszczenia;
- zostały wykryte później, a więc po tym, jak postępowanie prawomocnie zostało zakończone, przy czym wykrycie okoliczności faktycznych oznacza powzięcie wiadomości o nich w sposób umożliwiający ich powołanie, ale w czasie, w którym nie było już możliwe ich powołanie w postępowaniu zakończonym zaskarżonym orzeczeniem; nie można mówić, że okoliczności faktyczne zostały wykryte dopiero z chwilą, w której doszły one do wiadomości strony, jeśli wcześniej były znane jej pełnomocnikowi lub przedstawicielowi ustawowemu, bowiem wiedza pełnomocnika lub przedstawiciela ustawowego jest zarazem wiedzą strony;
- spełniają wymóg, aby strona nie mogła z tych okoliczności skorzystać w prawomocnie zakończonym postępowaniu (art. 403 § 2 *in fine* k.p.c.).

Oдноśnie do ostatniego ze wskazanych wymogów w piśmiennictwie podkreśla się, że stanowi on wyraz „ogólnego założenia, że na stronach spoczywa ciężar należytego przygotowania (dotyczy to głównie strony powodowej) i starannego prowadzenia (odnosi się to zarówno do strony powodowej, jak i strony pozwanej) postępowania z punktu widzenia gromadzenia i dostarczania sądowi materiału faktycznego i dowodowego. Nie powinna mieć możliwości żądania wznowienia postępowania strona, której można postawić skutecznie zarzut, że nie dochowała należytej staranności procesowej, przygotowując lub prowadząc postępowanie” (*vide* – K. Weitz, teza 28 do art. 403, [w:] *op. cit.*), nie mówiąc oczywiście o prowadzeniu postępowanie w złej wierze, gdy strona nie przedstawiła znanych jej wcześniej okoliczności faktycznych.

Skarga o wznowienie postępowania, w oparciu o przesłankę „nowych okoliczności faktycznych”, nie ma służyć naprawieniu błędów stron popełnionych przez nie przy przygotowaniu lub prowadzeniu prawomocnie zakończonego postępowania, lecz jedynie stworzyć im możliwość skorzystania z takich okoliczności faktycznych, których powołanie w tym postępowaniu nie było możliwe. Wymaganie, by strona nie mogła skorzystać z okoliczności faktycznych w prawomocnie zakończonym postępowaniu, trzeba więc interpretować łącznie z warunkiem, aby były to okoliczności wykryte, tj. nieznanie stronie przed uprawomocnieniem się zaskarżonego orzeczenia w sposób umożliwiający ich powołanie. W tym kontekście ocena niemożności skorzystania z wykrytych okoliczności faktycznych w prawomocnie zakończonym postępowaniu warunkowana jest nie tym, czy okoliczności te były znane czy też nieznanie stronie przed uprawomocnieniem się wyroku, lecz wyłącznie to, czy ich wykrycie dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia nastąpiło z przyczyn, za które strona ponosi odpowiedzialność, czy też z przyczyn od niej niezależnych. Chodzi więc o to, czy strona, chociaż nie wiedziała o okolicznościach faktycznych, to jednak powinna była o nich wiedzieć, gdyż można była tego od niej oczekiwać w związku z założeniem, że powinna była dochować należytej staranności w przygotowaniu i następnie prowadzeniu postępowania (*vide* – K. Weitz, [w:] *Skarga o wznowienie...*, *op. cit.*, s. 1357–1358) O ile więc sytuację, w której brak wiedzy strony można uznać za usprawiedliwiony, należy traktować jako uzasadniającą przyjęcie niemożności skorzystania przez nią z okoliczności faktycznych i środków dowodowych przed uprawomocnieniem się orzeczenia, o tyle już możliwość postawienia stronie zarzutu, że nie dochowała niezbędnej staranności w przygotowaniu i prowadzeniu postępowania, winna prowadzić do wniosku, że przesłanka niemożności skorzystania, o której mowa w art. 403 § 2 *in fine* k.p.c., nie jest spełniona (*vide* – K. Weitz, teza 28 do art. 403, [w:] *op. cit.*).

Ocena, że strona nie mogła w poprzednim postępowaniu powołać określonych okoliczności faktycznych i środków dowodowych, powinna być dokonywana według wzorca obiektywnego. Określona w art. 403 § 2 k.p.c. podstawa skargi o wznowienie postępowania nie zachodzi, jeżeli w poprzednim postępowaniu istniała obiektywna możliwość powołania się na okoliczności faktyczne lub środki dowodowe, a zaniechanie strony w tym przedmiocie było następstwem jej zaniedbań, opieszałości, zapomnienia czy błędnej oceny potrzeby ich powołania. Okoliczności faktyczne lub dowody, poza tym że nie zostały ujawnione w postępowaniu prawomocnie zakończonym, powinny być więc dla strony skarżącej „nieujawnialne”. Hipotezą przepisu art. 403 § 2 k.p.c. nie są zaś objęte fakty „ujawniane”, czyli te, które strona powinna znać, tj. miała możliwość dostępu do nich (*vide* – D. Zawistowski, teza 7 do art. 403, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367-505*³⁷, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, LEX nr 8798/2013; podobnie M. Manowska, teza 8 do art. 403, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505*³⁸, red. M. Manowska, LEX nr 10265/2015; K. Flaga-Gieruszyńska, teza 16 do art. 403, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2012, s. 719).

Warto zaznaczyć, że w doktrynie zwrócono uwagę na wątpliwość, jaka wiąże się z zakwalifikowaniem określonej okoliczności faktycznej – jako ewentualnej podstawy wznowienia postępowania – jeśli obejmuje ona informacje wynikające z rejestrów i ewidencji, w tym także tych, które strona może uzyskać z pewnością za pośrednictwem sądu. Uznaje się, że decyzja w tej kwestii uzależniona jest od okoliczności konkretnej sprawy, jednak jeśli informacja taka dotyczy wprost przedmiotu postępowania i wymagała od strony jedynie sięgnięcia do takich rejestrów, to nie zachodzi podstawa wznowienia (*vide* – M. Manowska, teza 9 do art. 403, [w:] *op. cit.*; por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2005 r., sygn. akt III CZP 134/04, LEX nr 151652 i z dnia 3 października 2013 r., sygn. akt II UZ 54/13, LEX nr 1375776).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego sposób rozumienia uzasadniającej wznowienie postępowania przesłanki „wykrycia takich okoliczności faktycznych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy”, jest utrwalony i jednolity. W wykładni tej przesłanki kluczowe znaczenie należy tu – jak słusznie zauważa Skarżący – przypisać pojęciu „nieujawnialność”, które – używane przez Sąd Najwyższy w rozmaitych kontekstach (np. w formule negatywnej, tj. opisującej niespełnienie wymogów określonych w art. 403 § 2 k.p.c. jako „ujawnialność”) – charakteryzuje obiektywny charakter niemożności powołania się na wykryte „nowe” (tj. inne niż te, które stanowiły podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, nowe w stosunku do tych, z których „strona korzystała” w poprzednim postępowaniu) okoliczności faktyczne. W szeregu rozstrzygnięć Sąd Najwyższy wskazywał bowiem, że „wykrycie”, o którym mowa w art. 403 § 2 k.p.c., odnosi się do okoliczności i dowodów w poprzednim postępowaniu w ogóle nieujawnionych i wówczas nieujawnialnych, bo nieznanych stronie i dla niej niedostępnych. Nie odnosi się natomiast do okoliczności i dowodów jawnych z materiału poprzedniego postępowania, a tylko niedostrzeżonych przez stronę. Niemożność skorzystania w poprzednim postępowaniu z określonych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych nie zachodzi zatem, gdy istniała obiektywna możliwość powołania ich w tym postępowaniu, a tylko na skutek opieszałości, zaniedbania, zapomnienia czy błędnej oceny potrzeby powołania strona tego nie uczyniła (*vide* – postanowienia: z dnia 10 lutego 1999 r., sygn. akt II CKN 807/98, LEX nr 78214, z dnia 10 lipca 2009 r., sygn. akt II CZ 30/09, LEX nr 688858, z dnia 25 maja 2011 r., sygn. akt II CZ 20/11, LEX nr 847128). Okoliczność faktyczną lub dowód można uznać za „nieujawnialne” w poprzednim postępowaniu, jeśli strona nie mogła wiedzieć o ich istnieniu i nie mogła mieć możliwości wykorzystania ich w postępowaniu (*vide* – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2015 r., sygn. akt III UK 47/15, LEX nr 2019562 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 stycznia 2007 r., sygn. akt III CZ 1/07, LEX nr 533907, z dnia 8 kwietnia

2009 r., sygn. akt V CZ 16/09, LEX nr 619675, z dnia 4 lutego 2011 r., sygn. akt III CZ 1/11, LEX nr 1318394, z dnia 3 lutego 2012 r., sygn. akt I CZ 137/11, LEX nr 1254627, z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt IV CZ 108/14, LEX nr 1710383, z dnia 18 września 2015 r., sygn. akt I CZ 70/15, LEX nr 1827121, z dnia 26 lutego 2016 r., sygn. akt IV CZ 100/15, LEX nr 2023437, z dnia 16 marca 2016 r., sygn. akt IV CZ 104/15, LEX nr 2019569, z dnia 17 marca 2016 r., sygn. akt V CZ 8/16, LEX nr 2057366).

W szeregu orzeczeń Sąd Najwyższy wskazywał, że pojęcie „nieujawnialności” należy łączyć z sytuacją, gdy strona skarżąca nie miała dostępu do „nowych” okoliczności faktycznych i dlatego nie musiała ich znać (*vide* – postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CZ 13/11, LEX nr 1102870, z dnia 5 października 2012 r., sygn. akt IV CZ 64/12, LEX nr 1232815), czy – ujmując to jeszcze inaczej – przy zachowaniu należytej staranności strona nie mogła się dowiedzieć i nie dysponowała środkami służącymi ich ujawnieniu (*vide* – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 r., sygn. akt III CZ 38/12, LEX nr 1231323), przy czym niewiedza o okolicznościach faktycznych musi wynikać z przyczyn obiektywnych, niezależnych od niej, a nie z zaniechania działania w trakcie postępowania (*vide* – postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 2007 r., sygn. akt I CZ 105/07, LEX nr 470028, z dnia 31 marca 2016 r., sygn. akt IV CZ 5/16, LEX nr 2023165, z dnia 25 sierpnia 2016 r., sygn. akt V CZ 44/16, LEX nr 2116800 i z dnia 5 października 2016 r., sygn. akt II PZ 17/16, LEX nr 2152392). Obiektywna niemożność ujawnienia omawianych dowodów i okoliczności nie jest więc – w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego – tożsama z samym ich niezgłoszeniem w toku postępowania lub z samą niewiedzą strony o tych okolicznościach, ale wymaga wskazania obiektywnych przeszkód, które uniemożliwiały stronie zapoznanie się z nimi i ich powołanie w sprawie. Ocena obiektywnego charakteru „nieujawnialności” „nowych” okoliczności faktycznych powinna być zaś, w konkretnej sprawie, relatywizowana do wiedzy strony, która to wiedza obejmować

musi co najmniej informacje uzasadniające powzięcie przez stronę, w toku poprzedniego postępowania, podejrzeń, że fakty takie mają miejsce, a dowody istnieją. Strona – jak podkreślił Sąd Najwyższy – nie ma obowiązku wykazania szczególnej podejrzliwości, zaś należyta staranność w gromadzeniu materiału dowodowego polega na rzetelnej analizie informacji i obserwacji dostępnych stronie w normalnych okolicznościach (*vide* – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2015 r., sygn. akt I CZ 1/15, LEX nr 1653738). Z drugiej strony – jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 lipca 2016 r., sygn. akt II PZ 13/16 – „[w]yjaśnienia, że powód nie badał wcześniej wystawionych mu zaświadczeń lekarskich pod kątem prawidłowości i zgodności z prawem, ponieważ nie podejrzewał, że pracodawca działa niezgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, nie wskazują, że okoliczności przedstawione w skardze były dla powoda nieujawnialne przed prawomocnym zakończeniem postępowania” (LEX nr 2082061).

Sąd Najwyższy zwracał także uwagę, że na stronie skarżącej ciążyła powinność wykazania, iż z powodu obiektywnej przeszkody nie mogła wcześniej powołać się na tę okoliczność bądź wnioskować o przeprowadzenie określonego dowodu (*vide* – postanowienie z dnia 12 lutego 2004 r., sygn. akt V CZ 158/03, LEX nr 168292).

Przedstawione stanowisko judykatury pozostaje niezmiennie, co znajduje wyraz w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (*vide* – postanowienia: z dnia 27 czerwca 2017 r., sygn. akt II CZ 45/17, LEX nr 2337341, z dnia 8 lutego 2018 r., sygn. akt I UZ 66/17, LEX nr 2450279, z dnia 8 lutego 2018 r., sygn. akt I UZ 68/17, LEX nr 2459728 i z dnia 15 lutego 2018 r., sygn. akt I CZ 4/18, LEX nr 2459712).

Przepisowi art. 403 § 2 k.p.c. – w zakresie, w jakim uzależnia dopuszczalność skargi o wznowienie postępowania, opartej na okolicznościach faktycznych

wykrytych po prawomocnym zakończeniu postępowania, od tego, czy w prawomocnie zakończonym postępowaniu strona obiektywnie dysponowała możliwością ich zgłoszenia – zarzucono niezgodność z art. 45 ust. 1 oraz z art. 77 ust. 2 Konstytucji.

W odniesieniu do wzorca kontroli z art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej Skarżący wskazał, że kwestionowana regulacja narusza jego prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, czemu uchybia zbyt formalistyczna procedura w sprawie ze skargi o wznowienie postępowania, wymagająca – w zakresie przesłanki wskazanej w art. 403 § 2 *in medio* k.p.c. – spełnienia warunku wystąpienia obiektywnych przeszkód uniemożliwiających skorzystanie z „nowych” okoliczności faktycznych w postępowaniu merytorycznym.

Co do art. 77 ust. 2 Konstytucji, Skarżący wskazał zaś, że zaskarżone unormowanie zamyka drogę sądową, pozbawiając go „możliwości kontroli zapadłego w sprawie orzeczenia po ujawnieniu nowych okoliczności faktycznych” (skarga konstytucyjna, s. 7).

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie przypominał znaczenie prawa do sądu. Zwracał przy tym uwagę, że art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji powinny być odczytywane łącznie. Art. 45 ust. 1 Konstytucji formułuje bowiem prawo do sądu w znaczeniu pozytywnym, natomiast art. 77 ust. 2 Konstytucji wyraża zakaz zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw, wyznaczając w ten sposób zakres dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, prawo do sądu obejmuje w szczególności cztery podstawowe elementy:

- 1) prawo dostępu do sądu;
- 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;
- 3) prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd;

- 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy.

Uzasadnienie skargi konstytucyjnej wskazuje, że zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji Skarżący kieruje przede wszystkim wobec drugiego ze wskazanych wyżej komponentów konstytucyjnego prawa do sądu.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wyjaśniał znaczenie konstytucyjnych standardów sprawiedliwego postępowania sądowego. Sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym (*vide* – wyrok z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2).

Zgodnie z orzecznictwem trybunalskim, różne koncepcje sprawiedliwości proceduralnej mają wspólne jądro, sprowadzające się do:

- możliwości bycia wysłuchanym,
- ujawniania w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu (i to nawet jeśli samo rozstrzygnięcie jest niezaskarżalne – legitymizacja przez przejrzystość), a więc unikania dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu,
- zapewnienia przewidywalności dla uczestnika postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany (*vide* – wyroki z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05, *op. cit.* oraz z dnia 26 lutego 2008 r., sygn. akt SK 89/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 7).

Wśród wymienionych standardów sprawiedliwości proceduralnej szczególną rolę odgrywa wymóg zapewnienia stronom prawa do wysłuchania, zakładający w szczególności zagwarantowanie odpowiednich uprawnień, umożliwiających stronom skuteczną obronę swoich słusznych interesów w postępowaniu sądowym. Do koniecznych uprawnień stron w sprawiedliwej procedurze sądowej należą m.in. odpowiednie środki zaskarżenia.

Znaczenie art. 77 ust. 2 Konstytucji polega na wyłączeniu możliwości zamknięcia przez ustawę drogi sądowej w zakresie dochodzenia przez jednostkę jej konstytucyjnych wolności lub praw (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K. 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50, z dnia 2 kwietnia 2001 r., sygn. akt SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52 i z dnia 15 czerwca 2004 r., sygn. akt SK 43/03, OTK ZU nr 6/A/2004, poz. 58). Chodzi tu zarówno o bezpośrednie, jak i pośrednie zamknięcie drogi sądowej. Niezgodność z art. 77 ust. 2 Konstytucji oznacza bowiem sprzeczność norm, która zachodzi, gdy norma ustawowa lub inna norma niższego rzędu nakazuje czynić to, czego norma konstytucyjna zakazuje (bezpośrednie zamknięcie drogi sądowej), ale również niezgodność prakseologiczną, która zachodzi wówczas, gdy zrealizowanie normy ustawowej lub normy niższego rzędu niweczy częściowo albo całkowicie skutki zrealizowania normy konstytucyjnej (pośrednie zamknięcie drogi sądowej) [*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14 i z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt SK 21/14, OTK ZU nr 8/A/2015, poz. 122].

Art. 77 ust. 2 Konstytucji, w zakresie, w jakim stanowi o „drodze sądowej”, łączy się nierozzerwalnie art. 45 ust. 1 Konstytucji. Związek, jaki zachodzi pomiędzy tymi przepisami, polega przede wszystkim na tym, że pierwszy z nich stanowi dopełnienie i gwarancję dla prawa zagwarantowanego w drugim. Zamknięcie drogi sądowej w konstytucyjnym rozumieniu może być związane z naruszeniem różnych wymogów wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz ujawniać się nie tylko na etapie samego dostępu do sądu, ale także na etapie wnoszenia środków zaskarżenia, jak również wystąpienia z nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt SK 21/14, *op. cit.* oraz z dnia 18 lipca 2011 r., sygn. akt SK 10/10, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 58).

Nawiązując ponownie do ustaleń poczynionych przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. akt SK 21/14, należy zatem przyjąć, że powołanie przez

Skarżącego art. 77 ust. 2 Konstytucji, jako wzorca kontroli, było równoznaczne z odniesieniem się do art. 45 ust. 1 Konstytucji (niezależnie od tego, że w przedmiotowej skardze oba wskazane przepisy Konstytucji ujęto jako wzorce samodzielnie, a nie w formule związkowej). I choć w skardze konstytucyjnej napisano, że zaskarżone unormowanie zamyka Skarżącemu drogę sądową, pozbawiając go „możliwości kontroli zapadłego w sprawie orzeczenia po ujawnieniu nowych okoliczności faktycznych”, to istotą tego zarzutu – podobnie, jak to miało miejsce w sprawie o sygn. akt SK 21/14 – jest przekonanie, że doszło do pośredniego zamknięcia drogi sądowej przez takie ukształtowanie jednej z przesłanek restytucyjnych skargi o wznowienie postępowania, które nie odpowiada wymogom sprawiedliwości proceduralnej i narusza – jak już była o tym mowa – drugi z przytoczonych wcześniej wymóg konstytucyjnego prawa do sądu (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt SK 21/14, *op. cit.*).

Trybunał Konstytucyjny, w powołanym wyroku podkreślił, że art. 77 ust. 2 Konstytucji, w zakresie, w jakim stanowi o „dochodzeniu naruszonych wolności i praw”, obejmuje swym zakresem prawa i wolności gwarantowane konstytucyjnie. W tym znaczeniu – jak stwierdził Trybunał – art. 77 ust. 2 Konstytucji, stanowiąc uzupełnienie i rozwinięcie ogólniejszego art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej, zawiera zarazem w stosunku do niego regulację szczególną. Ograniczenia prawa do sądu, ustanawiane w drodze ustawy, zgodnie z wymogami wynikającymi z art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej, muszą bowiem uwzględniać kategoryczny zakaz zamykania drogi sądowej wyrażony w art. 77 ust. 2 Konstytucji w zakresie dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw. Z tych względów nie jest możliwe uznanie, iż – powołując się na art. 77 ust. 2 Konstytucji – Skarżący może dochodzić „prawa do wznowienia postępowania”. W rzeczywistości dochodzonym przez niego – w drodze przedmiotowej skargi konstytucyjnej – konstytucyjnym prawem jest zatem prawo do rozpatrzenia sprawy w warunkach określonych w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego obecny jest pogląd, że art. 45 ust. 1 Konstytucji, co do zasady, nie gwarantuje prawa do wznowienia postępowania sądowego (*vide* – wyroki z dnia 12 stycznia 2010 r., sygn. akt SK 2/09, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1 i z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt SK 21/14, *op. cit.* oraz postanowienie z dnia 28 maja 2003 r., sygn. akt SK 33/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 47). W postanowieniu z dnia 28 maja 2003 r., sygn. akt SK 33/02, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „Konstytucja statuuje (...) tylko podstawowe zasady, jakim musi odpowiadać wymiar sprawiedliwości w demokratycznym państwie prawnym. Nie ma podstaw, by konstytucyjne prawo do sądu rozszerzać poza granice wyznaczone przez powołane przepisy. W konsekwencji, trzeba się zgodzić z tezą, że Konstytucja nie gwarantuje ani powszechnego prawa do kontroli orzeczenia przez trzecią instancję (kasacja), ani jakiegoś ogólnego prawa do wznowiania postępowania. Gdyby ocenę prawa do sądu opierać na treści powołanych przez skarżącego wzorców kontroli konstytucyjnej, należałoby powiedzieć, że nawet całkowite pominięcie instytucji wznowienia postępowania nie mogłoby naruszać konstytucyjnego prawa do sądu, ponieważ ani art. 45 ust. 1 ani art. 77 ust. 2 Konstytucji nie zawierają gwarancji możliwości rewidowania prawomocnych orzeczeń w jakichkolwiek sytuacjach” (*op. cit.*).

W szeregu jednak orzeczeń Trybunał Konstytucyjny wyrażał pogląd przeciwny (*vide* – wyroki z dnia 15 maja 2000 r., sygn. akt SK 29/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 110, z dnia 13 maja 2002 r., sygn. akt SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 31, z dnia 21 lipca 2009 r., sygn. akt K 7/09, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 113, a zwłaszcza postanowienie z dnia 25 stycznia 2017 r., sygn. akt SK 4/15, *op. cit.*, w którym Trybunał Konstytucyjny jednoznacznie stwierdził, że „prawo do żądania wzruszenia orzeczenia sądowego – co do zasady ograniczone pewnym terminem, liczonym od momentu uprawomocnienia się orzeczenia (...) – w wypadku wystąpienia poważnych wad postępowania lub następczego wykrycia istotnych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, z których strona nie mogła skorzystać wcześniej, jest składową prawą do sądu w tym

jego aspekcie, który dotyczy obowiązku sprawiedliwego ukształtowania procedury sądowej”). Z kolei w wyroku z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygn. akt K 10/15, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „wymóg ukształtowania procedury sądowej zgodnie ze standardami sprawiedliwości proceduralnej obejmuje nakaz ustanowienia rozwiązań, które zapewnią jednostce adekwatną ochronę przed prawomocnymi orzeczeniami obciążonymi szczególnie poważnymi wadami i naruszającymi wartości konstytucyjne. Wymóg ten dotyczy prawomocnych orzeczeń sądowych opartych na błędnych ustaleniach faktycznych w sytuacji, w której pojawiają się nowe dowody, niebrane pod uwagę przez sąd rozpoznający sprawę. Ustawodawca, kształtując prawo do wznowienia postępowania w takiej sytuacji, musi jednak szczególnie starannie wyważyć wszystkie kolidujące wówczas wartości, uwzględnivszy szczególne znaczenie stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych jako wartości konstytucyjnej” (OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 31).

Niezależnie od przyjęcia któregośkolwiek ze stanowisk, Trybunał Konstytucyjny niezmiennie przypominał, że w razie ustanowienia regulacji przewidującej wznowienie postępowania (lub jakiegokolwiek procedury o charakterze nadzwyczajnym, wykraczającym poza standard dwuinstancyjnego postępowania sądowego), to do takiej regulacji znajdą zastosowanie gwarancje wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji (*vide* – wyroki z dnia 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2006, poz. 53 i z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt SK 11/09, OTK ZU nr 4/A/2011, poz. 32). A zatem, nawet przyjmując, że „podmioty prawa nie mogą na podstawie norm konstytucyjnych domagać się od prawodawcy zagwarantowania prawa do nadzwyczajnego środka zaskarżenia w procedurze cywilnej, w tym prawa do wznowienia postępowania cywilnego, to uzasadnione konstytucyjnie jest oczekiwanie, że jeżeli ustawodawca skorzysta już z konstytucyjnej kompetencji prawodawczej i wprowadzi wznowienie postępowania cywilnego albo inny sposób nadzwyczajnego wzruszania prawomocnych rozstrzygnięć sądowych, to wprowadzone rozwiązania prawodawcze nie będą naruszać prawa do sądu, zakazu zamykania drogi sądowej, zasad sprawiedliwości proceduralnej

jak również innych *in casu* relewantnych merytorycznie norm konstytucyjnych” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt SK 21/14, *op. cit.*).

Mając na uwadze powyższe, należy uznać, iż rzeczywistym wzorcem kontroli w przedmiotowej sprawie jest art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Przechodząc do oceny konstytucyjności zaskarżonej regulacji, należy na wstępie zauważyć, iż w materii dotyczącej nadzwyczajnych środków procesowych, wykraczających poza konstytucyjny standard dwuinstancyjnego postępowania sądowego oraz wymóg zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji, ustawodawca dysponuje szerokim zakresem swobody regulacyjnej. Swoboda ta obejmuje również sposób ukształtowania instytucji wznowienia postępowania, bowiem pojęcie to jest formowane przez ustawodawstwo na użytek konkretnej procedury (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2010 r., sygn. akt SK 2/09, *op. cit.*). Skarga o wznowienie postępowania, której podstawą są – określone w ustawie – przesłanki inne niż konieczność wzruszenia orzeczenia wydanego na podstawie przepisów uznanych za niezgodne z Konstytucją, stanowi narzędzie wzruszania prawomocnych orzeczeń, niebędące instytucją o randze konstytucyjnej (*vide* – *ibidem*). W konsekwencji, należy przyjąć, że ustawodawca ma swobodę kształtowania środków zaskarżenia, których przedmiotem jest orzeczenie prawomocne, m.in. w zakresie przesłanek ich wnoszenia, procedury ich rozpoznawania oraz skutków orzeczenia wydawanego po ich rozpoznaniu (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia z 21 lipca 2009 r., sygn. akt K 7/09, *op. cit.* i z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygn. akt K 10/15, *op. cit.*).

Trzeba wyraźnie odróżnić wznowienie postępowania, jako regulację techniczną, właściwą danej procedurze (w tym wypadku – procedurze cywilnej), od wznowienia postępowania, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji i które

„jest pojęciem autonomicznym, konstytucyjnym, niemającym tak technicznego charakteru (...) jak pojęcie «wznowienia», jakim posługują się poszczególne procedury regulowane ustawami zwykłymi i dotyczy *en bloc* postępowania sanacyjnego, zmierzającego do przywrócenia stanu konstytucyjności poprzez wzruszenie rozstrzygnięcia leżącego u podstaw skutecznej (stwierdzenie niekonstytucyjności prawnej podstawy orzekania) skargi konstytucyjnej” (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 marca 2004 r., sygn. akt S 1/04, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 24). O wznowieniu postępowania na gruncie ustawodawstwa zwykłego decydują przesłanki wskazujące, że postępowanie prowadzono nieprawidłowo z punktu widzenia zasad prawa lub z pominięciem znaczących, istniejących faktów. O ile więc treść przepisu art. 190 ust. 4 Konstytucji wskazuje na wyraźną wolę ustrojodawcy, aby sprawy prawomocnie i ostatecznie rozstrzygnięte na podstawie przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją były ponownie rozstrzygnięte w zgodzie z wartościami i zasadami konstytucyjnymi (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 9 czerwca 2003 r., sygn. akt SK 5/03, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 50 i z dnia 2 marca 2004 r., sygn. akt SK 53/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 16), o tyle we wznowieniu innym niż operacjonalizacja art. 190 ust. 4 Konstytucji nie chodzi o otwarcie nowej „drogi sądowej” dochodzenia naruszonych praw i wolności, lecz o „powrót” do rozstrzygniętej już „sprawy” (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2010 r., sygn. akt SK 2/09, *op. cit.*).

Należy również podkreślić, że nawet w tych orzeczeniach, w których Trybunał Konstytucyjny uznaje, iż prawo do wznowienia postępowania sądowego objęte jest (bezpośrednio) gwarancjami konstytucyjnego prawa do sądu, to jednocześnie przyznaje nieco niższy standard przewidzianych wówczas gwarancji prawa do sądu (*vide* – wyrok z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt SK 11/09, *op. cit.*). Jest to, jak się wydaje, refleks ogólnej, wielokrotnie wypowiedzianej przez Trybunał Konstytucyjny, tezy, iż, oceniając przestrzeganie przez ustawodawcę konstytucyjnych standardów sprawiedliwości proceduralnej, należy uwzględnić zawsze

przedmiot i specyfikę danego postępowania (*vide* – wyrok z dnia 28 lipca 2004 r., sygn. akt P 2/04, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 72). W przypadku wznowienia postępowania, niebędącego operacjonalizacją gwarancji wynikającej z art. 190 ust. 4 Konstytucji, należy mieć bowiem na względzie nadzwyczajny charakter tego środka, który nie powinien upodabniać się do „trzeciej instancji” bądź – jak to niepoprawnie ujął Skarżący – zmierzać do „kontroli zapadłego w sprawie orzeczenia” (prawomocnego). Dlatego ocena ewentualnych ograniczeń dostępności do skargi o wznowienie postępowania powinna uwzględniać szczególną sytuację procesową, jaką stanowi wznowienie postępowania, które nie jest objęte wszystkimi gwarancjami prawa do sądu oraz powiązanej z nim zasady dwuinstancyjności (*vide* – wyrok z dnia 12 stycznia 2010 r., sygn. akt SK 2/09, *op. cit.*).

Jak już wskazano, instytucja wznowienia postępowania ma umożliwić, w szczególnie uzasadnionych wypadkach, ponowne rozstrzygnięcie sprawy, która została już zakończona prawomocnym i ostatecznym orzeczeniem stwarzającym stan powagi rzeczy osądzonej. Skarga o wznowienie postępowania jest więc wyjątkiem od zasady stabilności prawomocnych orzeczeń, która ma istotne znaczenie z punktu widzenia formalnego aspektu zasady państwa prawnego, zasady ochrony zaufania do państwa i prawa oraz prawa do rozstrzygnięcia sprawy sądowej w rozsądnym czasie (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygn. akt K 10/15, *op. cit.*).

Trybunał Konstytucyjny często podkreślał, że „prawomocność”, znajdująca zakotwiczenie w art. 7 ustawy zasadniczej, mówiącej o działaniu organów władzy publicznej (w tym sądów) na podstawie i w granicach prawa, jest sama w sobie wartością konstytucyjną i dlatego jej podważenie musi każdorazowo być przedmiotem skrupulatnego ważenia wartości. Zasadniczym instrumentem korekty orzeczeń niezgodnych z prawem jest kontrola instancyjna sprawowana przez sąd drugiej instancji, a z prawomocnym orzeczeniem, wydanym w dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym, wiąże się domniemanie zgodności z prawem

takiego orzeczenia (*vide* – wyroki z dnia 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108 i z dnia 21 lipca 2009 r., sygn. akt K 7/09, *op. cit.*). Regulacje ustawowe powinny zaś w możliwie najszerszym zakresie zapewniać stabilność orzeczeń sądowych, co jest również implikacją konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego, wyrażonej w art. 2 Konstytucji, która nakazuje poszanowanie takich wartości jak pewność prawa i zaufanie obywateli do państwa, a tym samym poszanowanie trwałości prawomocnych wyroków sądowych i ostatecznych decyzji administracyjnych, orzekających o prawach stron (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 8 maja 2000 r., sygn. akt SK 22/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 107, z dnia 27 października 2004 r., sygn. akt SK 1/04, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 96 i z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt SK 21/14, OTK ZU nr 8/A/2015, poz. 122). W wyroku z dnia 28 listopada 2006 r., sygn. akt SK 19/05, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że „[z]asada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych ma istotne znaczenie z punktu widzenia formalnego aspektu zasady państwa prawnego, zasady ochrony zaufania do państwa i prawa oraz prawa do rozstrzygnięcia sprawy sądowej w rozsądnym czasie. Oczywiście jest, że każda sprawa, w tym każdy spór prawny rozpatrywany w drodze sądowej, powinna mieć swoje ostateczne, skuteczne i niepodważalne na drodze prawnej rozstrzygnięcie” (OTK ZU nr 10/A/2006, poz. 154).

Trybunał Konstytucyjny akcentował jednocześnie, że powaga rzeczy osądzonej powinna chronić te orzeczenia, które odpowiadają wymogom praworządności, a więc gdy są zgodne z prawdą materialną i z prawem (*vide* – wyroki: z dnia 13 maja 2002 r., sygn. akt SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 31, z dnia 20 maja 2003 r., sygn. akt SK 10/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 41 i z dnia 21 lipca 2009 r., sygn. akt K 7/09, *op. cit.*). W postanowieniu z dnia 25 stycznia 2017 r., sygn. akt SK 4/15, stwierdził nawet, że o wyłączeniu (w ogóle) możliwości wznowienia postępowania może wprowadzić za decyzją jedynie wzgląd na inne normy, zasady czy wartości konstytucyjne, jednak sama stabilność prawo-

mocnych orzeczeń – choć jest niewątpliwie wartością chronioną przez ustawę zasadniczą – nie stanowi w tym zakresie wystarczającego uzasadnienia (*vide – op. cit.*). Dlatego niewzruszalność prawomocnych orzeczeń sądowych nie jest zasadą absolutną, zaś odstępstwa od niej mogą być uzasadnione innymi zasadami lub wartościami konstytucyjnymi. W pewnych zatem sytuacjach wzgląd na materialną praworządność i sprawiedliwość winien uzyskać prymat nad zasadą pewności i bezpieczeństwa prawnego. Jest tak wówczas, gdy istnieją szczególnie ważne względy, w sposób konkretny zdefiniowane w poszczególnych procedurach i „uruchamiane” przy zachowaniu szczególnego reżimu. Trzeba przy tym pamiętać, że wznowienie postępowania prawomocnie zakończonego należy uznać za wyjątek, co – skądinąd – nakazuje ściśle interpretować jego przesłanki (*vide – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 października 2004 r., sygn. akt SK 1/04, op. cit.*).

Odnosząc powyższe ustalenia do przedmiotu skargi konstytucyjnej w niniejszej sprawie, można, jak się wydaje, nawiązać do wyrażonego w wyroku z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05 (*op. cit.*) i powtórnego w wyroku z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt SK 21/14 (*op. cit.*) poglądu Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym bardzo ważnym elementem sprawiedliwości proceduralnej jest wymóg takiego ukształtowania procedury sądowej, aby istniało jak największe prawdopodobieństwo uzyskania rozstrzygnięcia zgodnego z prawem i opartego na prawdziwych ustaleniach faktycznych, przy czym dotyczy to w szczególności sytuacji, w której już po wydaniu orzeczenia pojawią się nowe dowody, z których wynika, że prawomocne orzeczenie nie odpowiada rzeczywistości. Kwestionowane unormowanie wprost realizuje ten postulat, przewidując – w razie zaistnienia takiej sytuacji (czyli późniejszego wykrycia okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy) – możliwość złożenia skargi o wznowienie postępowania. Ograniczenie tej możliwości terminem o charakterze prekluzyjnym (art. 408 k.p.c. stanowi,

że po upływie pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia z wyjątkiem wypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana) motywowane jest koniecznością ochrony prawomocności orzeczenia, a na płaszczyźnie konstytucyjnej – zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego. Nieprzypadkowo, przez analogię do instytucji materialnego prawa cywilnego, w doktrynie używa się niekiedy określenia „przedawnienie prawa do żądania wznowienia postępowania” (*vide* – K. Weitz, teza 1 do art. 408, [w:] *op. cit.*).

Można zatem przyjąć, że regulacja art. 403 § 2 k.p.c. – w zakresie objętym zaskarżeniem – wespół z art. 408 k.p.c., określają istotę przyjętego przez ustawodawcę sposobu rozstrzygnięcia konfliktu pomiędzy konstytucyjnymi wartościami: z jednej strony materialną praworządnością i sprawiedliwością, z drugiej zaś – pewnością i bezpieczeństwem prawnym, ucieleśnianym m.in. przez stabilność orzeczeń sądowych. Wznowienie postępowania jest bowiem – jak już wskazano – instrumentem umożliwiającym realizację jednego z najistotniejszych warunków rzetelnego postępowania sądowego – dojście do prawdy materialnej i oparcie orzeczenia na odpowiadających rzeczywistości ustaleniach faktycznych. Instrument ten należy jednak postrzegać w kontekście ogólnych zasad postępowania cywilnego. Warunek, zgodnie z którym powołanie się przez wnoszącego skargę o wznowienie postępowania na „nowe” okoliczności faktyczne, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy – oceniając to wedle miary obiektywnej – skarżący nie mógł z okoliczności tych skorzystać w poprzednim postępowaniu, należy więc odczytywać jako – po pierwsze: wyraźne podkreślenie, że skarga o wznowienie postępowania nie może być utożsamiana z kolejnym środkiem odwoławczym („trzecią instancją”), służącym kontroli prawomocnego orzeczenia, po drugie zaś – jako element ogólnego, przywołanego już, założenia, że w sądowym postępowaniu cywilnym na stronach spoczywa ciężar należytego przygotowania i starannego prowadzenia postępowania z punktu widzenia gromadzenia i dostarczania sądowi materiału faktycznego

i dowodowego. Założenie to – na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego – odpowiada „filozofii” procesu cywilnego, opartego na zasadach dyspozycyjności stron i kontradyktoryjności postępowania. Dysponentem postępowania cywilnego są bowiem zasadniczo same strony, na których spoczywa obowiązek aktywności procesowej. Ich ryzykiem obarczone jest więc niepodejmowanie czynności procesowych mogących uchronić je od niekorzystnych dla nich skutków (*vide* – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., sygn. akt II CKN 656/97, OSNC nr 12/1998, poz. 208 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2014 r., sygn. akt I PK 257/13, LEX nr 1738474 i z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt I PZ 8/17, LEX nr 2397625). Na stronach też spoczywa odpowiedzialność za wynik postępowania (*vide* – wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 lutego 2015 r., sygn. akt I ACa 1425/14, LEX nr 1677088). Także zatem w przypadku skargi o wznowienie postępowania, opartej na „nowych” okolicznościach faktycznych, nieodzowne jest dokonanie oceny aktywności procesowej skarżącego według miar i wymagań starannego działania, a więc wedle wzorców właściwych dla osoby dbającej należycie o swoje sprawy (*vide* – postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., sygn. akt V CZ 46/08, LEX nr 590291 i z dnia 23 maja 2012 r., sygn. akt III CSK 254/11, LEX nr 1243039). Za w pełni uzasadniony i odpowiadający specyfice skargi o wznowienie postępowania uznać należy zatem pogląd Sądu Najwyższego, że „nie powinna mieć możliwości żądania wznowienia postępowania strona, której można postawić skutecznie zarzut, że nie dochowała należytej staranności procesowej, przygotowując lub prowadząc postępowanie, a nawet że prowadziła postępowanie w złej wierze, nie przedstawiając znanych jej wcześniej okoliczności faktycznych lub środków dowodowych. Skarga obejmująca wskazaną podstawę nie ma służyć naprawieniu błędów stron popełnionych przez nie przy przygotowaniu lub prowadzeniu prawomocnie zakończonego postępowania, lecz stworzyć im tylko możliwość skorzystania z takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, których powołanie w tym postępowaniu nie było możliwe (postanowienie z dnia 27

czerwca 2017 r., sygn. akt II CZ 45/17, LEX nr 2337341; por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa 272/17, LEX nr 2453701).

Niezależnie od przedstawionych wyżej ustaleń trzeba tym miejscu zaznaczyć, iż w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej – bez względu na sposób sformułowania jej *petitum* – stanowisko Skarżącego w przedmiocie przyjętego w zaskarżonym art. 403 § 2 k.p.c. obiektywnego kryterium oceny możliwości zgłoszenia „nowych” okoliczności faktycznych w prawomocnie zakończonym postępowaniu nie przedstawia się w pełni klarownie. Brak jest w nim bowiem jednoznacznego zakwestionowania owego warunku dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania. Wydaje się natomiast, iż Skarżący zdecydowanie podważa prawidłowość zapadłych w jego sprawie orzeczeń, twierdząc, że nawet przy dochowaniu najwyższej staranności procesowej nie mógł on „antycypować w żaden sposób, iż osoba [redacted], która złożyła wobec niego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy [redacted] faktycznie takiego uprawnienia nie posiadała” (skarga konstytucyjna, s. 6). W tej sytuacji, pomijając fakt, iż – jak wynika z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia [redacted] kwietnia 2016 r., sygn. akt [redacted]

– wątpliwości może budzić, czy w istocie w sprawie Skarżącego doszło do wykrycia nowych okoliczności faktycznych (w uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia powołano się na twierdzenia powoda, że „kwestionowanie umocowania było nieuzasadnione i wynikało z omyłkowego twierdzenia świadka przesłuchwanego w sprawie karnej, w istocie umocowanie było prawidłowe i wynikało z pełnomocnictwa udzielonego w dniu 1 października 2009 r.”), należy przypomnieć, że kwalifikacja prawna określonej sytuacji z punktu widzenia art. 403 § 2 k.p.c. nie mieści się w kognicji sądu konstytucyjnego (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 stycznia 2017 r., sygn. akt SK 4/05, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 1). Trybunał Konstytucyjny jest bowiem sądem prawa,

a nie sądem faktów, i nie jest jego rolą sprawowanie kontroli prawidłowości indywidualnych rozstrzygnięć sądowych.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego

Kobełk Hernand
Zastępcą Prokuratora Generalnego